

Wstęp

Kolejny zeszyt „Studiów z Polityki Publicznej” przynosi zestaw tekstów, w których zaproponowano czytelnikom zwrócenie uwagi na kilka niezwykle ważnych kwestii. Są wśród nich zagadnienia zarówno teoretyczne, jak i analityczne wskazujące na cechy wybranych polityk sektorowych.

Czytelników zainteresowanych aspektami teoretycznymi może zaciekawić zorganizowana przez redakcję rozmowa „Wokół teoretycznych wyzwań w naukach o polityce publicznej”, w której udział wzięli: W. Anioł, P. Błądowski, J. Osiński, A. Surdej, R. Szarfenberg oraz – jako moderator – niżej podpisany. Dyskusja zawiera wiele wątków, w tym fundamentalne dotyczące tożsamości polityki publicznej w Polsce jako autonomicznej dziedziny wiedzy, rozwijania w Polsce teorii polityki publicznej, która bazowałaby na polskich doświadczeniach i odzwierciedlałaby złożoność krajowych działań publicznych. Ponadto, uczeni podejmowali wątki dotyczące genealogii nauki o polityce publicznej oraz obecności jej problematyki w pokrewnych naukach społecznych, kwestie semantyczne i wyzwania pojęciowych, komparatystyki i odniesień do innych nauk społecznych.

Moderator dyskusji wskazał na towarzyszący nauce w Polsce kluczowy dylemat – czy mamy budować swoje teorie, czy adaptować te, które wypracowano w innych krajach. W naszej sytuacji problemem dotyczącym budowania własnych teorii wydaje się to, że nie mamy wielu czy nawet większości elementów tradycji anglosaskiej, w której powstała nauka o polityce publicznej, choćby w sensie rozmiaru dorobku analitycznego. Dyskutanci omawiali szanse na wypracowanie definicji, która obejmowałaby typowo polskie doświadczenia w programowaniu i realizacji działań publicznych. P. Błądowski wskazywał na trudności w budowaniu definicji. Szukając ich źródeł, stwierdził: „(...) nauka o polityce publicznej stanowi swego rodzaju przeszczep na polski grunt, na grunt naszego systemu nauk społecznych. Sam mam niekiedy wrażenie, iż potrzebny jest czas, by się zadomowiła – przyjęła”. A. Surdej opowiadał się za definiowaniem polityki publicznej w kontekście tworzenia „działań zorientowanych na problemy zbiorowe, które są normatywnie zakotwiczone w pojęciu dobra wspólnego”. J. Osiński uważa, że „jak dotąd poważna dyskusja o tożsamości nauk o polityce publicznej jeszcze się w Polsce nie rozpoczęła, pomimo usilnych starań niektórych środowisk badaczy. (...) Trzeba to dopiero powoli odkrywać”. W. Anioł wskazywał, że niektóre z istniejących definicji nie odpowiadają charakterystyce dzisiejszego czasu: „(...) przywoływane dziś nierzadko, także w Polsce, definicje polityki publicznej

sprzed dwóch czy trzech dekad, mówiące, że jest nią np. »wszystko to, co robi lub czego nie robi rząd«, wydają się głęboko anachroniczne, gdyż w obecnych czasach nie tylko rząd, władza czy sektor publiczny operują w ramach polityk publicznych”.

Dla zainteresowanych kwestiami teoretycznymi naszą propozycją jest również tekst R. Szarfenberga *Polityka publiczna – zagadnienia i nurty teoretyczne*, w którym omówiono rozwój nurtów naukowych bazujących na tzw. stadialnych modelach działań publicznych. Jest to praca pogłębiona, wskazująca na kluczowe cechy myślenia o działaniach publicznych w kategoriach uporządkowanych i linearnych procesów. Jak wiadomo, ten nurt zainspirował część uczonych do myślenia według odmiennych paradygmatów. Autor częściowo je prezentuje, wskazując na ich biegunowo odrębne cechy. Zarysowuje również ramy rozwoju nauki o polityce publicznej w różnych jej nurtach. Jego zdaniem wynikał on z reakcji na rosnącą rolę państwa i jego przemiany, co wydaje się niezwykle trafne. Przypomina jednak także o tym, iż również inne nauki – jak ekonomia, socjologia czy pedagogika – reagowały na zwiększającą się aktywność państwa w dziedzinie spraw gospodarczych i społecznych.

Kolejne teksty pokazują złożoność polityk sektorowych oraz trudności w ich analizie, a także w ich implementacji. A. Misiuk w teście *Dylematy polityki bezpieczeństwa wewnętrznego państwa. Fikcja czy rzeczywistość?* charakteryzuje brak koherencji działań podejmowanych w polityce bezpieczeństwa wewnętrznego na przestrzeni kilkunastu lat. Zdaniem autora rządy działały w sposób doraźny, kierowały się bieżącymi względami politycznymi, a nie merytorycznymi.

Podobny w wymowie jest tekst P. Kubickiego *Środowiska osób z niepełnosprawnościami wobec polityki publicznej – studia przypadków*. Autor omawia różne formy uczestnictwa interesariuszy polityki prowadzonej wobec osób z niepełnosprawnościami. Wskazuje na złożoność czynników, które przesądzają o rezultatach tej polityki, w tym np. na zainteresowanie i oddziaływanie mediów. Ostatecznie formułuje wnioski, że działania obywateli nie zawsze przynoszą oczekiwany skutek, ale wywierają wpływ na politykę publiczną „przy całej świadomości, że obywatele nie są tutaj – i pewnie długo nie będą – kluczowymi aktorami. Jednak ich największą zaletą jest integracja środowiska i wzmacnianie roli aktorów społecznych, a tym samym budowanie potencjału na przyszłość”.

Problemy z uzyskiwaniem oczekiwanych rezultatów pokazuje także tekst Z. Grzymały i G. Maślocha *Wybrane aspekty gospodarki odpadami w Polsce*. Autorzy charakteryzują politykę czystości w gminach (tzw. politykę odpadową), głównie jej fundamenty regulacyjne. Przytaczają wiele danych obrazujących rezultaty uzyskiwane w Polsce i w wybranych krajach w zakresie utylizacji odpadów komunalnych. Zarówno w Polsce, jak i w innych krajach naszego regionu sytuacja jest alarmująca. Niewielka część odpadów jest poddawana powtórnemu wykorzystaniu. Dominuje

utylicacja w formie składowania, co wiąże się z licznymi rodzajami ryzyka. W ostatnich latach rządzący podjęli próbę przeformułowania znacznej części dotychczasowych reguł tej polityki, m.in. poprzez przekazanie wielu kompetencji w ręce samorządów gminnych i odejście od wykorzystania wcześniejszego typu mechanizmów rynkowej konkurencji między firmami. Zdaniem autorów „ustawa po nowelizacjach do tej pory nie przyniosła oczekiwanych rezultatów w sferze zarówno ograniczenia ilości nielegalnie składowanych odpadów, jak i powstania nowoczesnych instalacji do ich przetwarzania, głównie spalarni”.

Warte lektury są także pozostałe teksty. R. Sobiech pisze o problemie zaufania w administracji publicznej. W numerze znajdziecie Państwo także dwie pogłębione recenzje istotnych publikacji książkowych.

Andrzej Zybała

